

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach oddalił wniosek W. N. i H. N. o ustanowienie służebności przesyłu i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że nieruchomości gruntowa położona w K. przy ul. (...), stanowiąca działkę o numerze (...) o powierzchni 27 a, stanowiła najpierw własność J. J. (1), następnie Z. i S. małżonków J., a od 1983 r. – własność W. N. i H. N. na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej.

W 1964 r. (...) Okręgowe Zakłady Gazownictwa rozpoczęły, na zlecenie P. Fabryki (...) w P., budowę gazociągu wysokiego ciśnienia na terenie R. – K. – A. – Z., będącego podłączeniem do istniejącego gazociągu na trasie P. – Ł.. Gazociąg miał przebiegać częściowo po gruntach prywatnych, w tym po nieruchomości należącej wówczas do J. J. (1), w związku z czym w odniesieniu do tych terenów Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Ł. wydało w 1965 r. (nieruchomości na trasie R. – P.) i w dniu 16 stycznia 1973 r. (nieruchomości na trasie P. – Z.) decyzje o zezwoleniu na budowę gazociągu oraz upoważnienie do wstępu na teren nieruchomości w celu naprawy i konserwacji urządzeń, na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. W kwietniu 1965 r. Zakłady (...) zawiadomiły jeszcze mieszkańców terenów o planowanej budowie gazociągu i zwróciły się do nich o zgodę na przejście gazociągiem przez ich tereny.

Gazociąg na trasie R. – P. został wybudowany pod koniec 1965 r. Oddano go do użytku pod koniec marca 1966 r. Budowa nie wyrządziła szkód na działce nr (...) w K..

Zakłady (...) w Ł. (następnie występujący pod nazwą (...) Okręgowe Zakłady Gazownictwa) były przedsiębiorstwem państwowym utworzonym 1 lipca 1950 r. W 1975 r. (...) Okręgowe Zakłady Gazownictwa wraz z całym swoim majątkiem weszły w skład przedsiębiorstwa państwowego (...) w mieście stołecznym W.. W 1982 r. utworzono (...) – przedsiębiorstwo państwowe powstałe w wyniku połączenia innych przedsiębiorstw, w tym m.in. (...) Zakładów (...) w m.st. W., które następnie – w 1996 r. - zostało przekształcone w spółkę akcyjną – jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. W 2008 r. (...) S.A. wniosła aportem do (...) Sp. z o.o. w W. m.in. gazociąg na trasie R.-P.. (...) Sp. z o.o. w W. zmienił następnie nazwę na (...) Sp. z o.o. w W.. W dniu 1 lipca 2013 r. dokonano połączenia spółek w trybie art. 492 § 1 k.s.h., w wyniku którego wszelkie prawa i obowiązki (...) Sp. z o.o. przejęła spółka (...) Sp. z o.o. w W., która w dniu 12 września 2013 r. zmieniła nazwę na (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd Rejonowy wywiódł, że okoliczność, że wobec poprzedniego właściciela nieruchomości objętej wnioskiem została wydana decyzja Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Ł. na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, została ustalona przez Sąd nie w oparciu o dokument zawierający taki akt administracyjny (to było niemożliwe, ponieważ z uwagi na upływ czasu dokument został zgubiony przez uczestnika), ale w oparciu o system domniemań faktycznych na podstawie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Wobec wskazanych wyżej ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy uznał, że wniosek podlega oddaleniu. Sąd Rejonowy wskazał, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości stanowi ograniczenie prawa własności w rozumieniu art. 140 k.c. i jednocześnie jest tytułem prawnym do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie wynikającym z jej treści. Na właścicielu nieruchomości ciąży obowiązek znoszenia ograniczeń wynikających z uprawnienia przyznanego podmiotowi wskazanemu w decyzji. Dopóki zatem decyzja z 18 grudnia 1965 r. funkcjonuje w obrocie prawnym, stanowi ona podstawę stosunków prawnych między każdorazowym właścicielem urządzeń a właścicielem nieruchomości, na której te urządzenia są posadowione. Oznacza to, że przedsiębiorca ma w dalszym ciągu tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie wskazanym w decyzji. Nie istnieje zatem konieczność ustanowienia służebności przesyłu). Wniosek o ustanowienie służebności przesyłu należało zatem oddalić.

Oddaleniu podlegał w ocenie Sądu Rejonowego również wniosek o przyznanie wnioskodawcom odszkodowania od uczestnika za korzystanie przez niego z ich nieruchomości. Ponieważ uczestnikowi przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców, nie można stwierdzić, by działał on bezprawnie. Bezprawność działania stanowi natomiast podstawową przesłankę warunkującą zasadność roszczenia odszkodowawczego.

Z analogicznych przyczyn Sąd Rejonowy przyjął, że na uwzględnienie nie zasługuje zarzut zasiedzenia służebności podniesiony przez uczestnika postępowania. Sąd Rejonowy wskazał, że przedsiębiorca, wobec którego wydano decyzję administracyjną w trybie art. 35 cyt. ustawy, korzysta z urządzeń przesyłowych na podstawie uprawnień, jakie wynikają dla niego z ustaw wywłaszczeniowych nie obok właściciela nieruchomości, manifestując na zewnątrz władztwo nad cudzą nieruchomością (jak czyni to posiadacz służebności), ale realizując własne prawo w zakresie, w którym właściciel został ograniczony w prawie własności. Działania takiego przedsiębiorcy są wykonywaniem przysługujących mu uprawnień, zagwarantowanych ustawowo, nie stanowią natomiast aktów posiadania cudzej nieruchomości skierowanej przeciwko jej właścicielowi. Każda z opisanych instytucji w odmienny sposób kształtuje stosunki między podmiotami, każda przewiduje inne przesłanki nabycia uprawnień do korzystania z urządzeń przesyłowych, wreszcie w każdej inaczej wygaszane są prawa i obowiązki przedsiębiorcy i właściciela nieruchomości. Dlatego przedsiębiorca korzystający z urządzeń przesyłowych na podstawie decyzji administracyjnej wydanej zgodnie z art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nie może nabyć służebności przesyłu przez zasiedzenie.

O kosztach postępowania orzeczono w postanowieniu Sądu I instancji na podstawie art. 520 § 1 kpc, zgodnie z którym każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od wskazanego postanowienia wnieśli wnioskodawcy, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Skarżący zarzucili zaskarżonemu postanowieniu naruszenie przepisów prawa procesowego to jest:

- art. 231 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, iż na podstawie systemu domniemań faktycznych można przyjąć, że została wydana decyzja administracyjna w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości,

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej postanowienia, na jakiej zostało oparte rozstrzygnięcie w sprawie i na czym miał polegać system domniemań prawnych zastosowanych przez Sąd.

A. zarzucili ponadto naruszenie przepisów prawa materialnego to jest:

- art. 305¹ k.c., art. 305² § 2 k.c. w zw. z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości poprzez błędne przyjęcie, iż została wydana i doręczona decyzja na podstawie tegoż przepisu, czego skutkiem było błędne ustalenie, że uczestnik dysponuje tytułem prawnym do korzystania z przedmiotowej nieruchomości, co było przyczyną oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Podstawowym zagadnieniem, wokół którego koncentrują się zarzuty apelacji, było ustalenie przez Sąd I instancji, że w dniu 18 grudnia 1965 r. wydana została decyzja o zezwoleniu na budowę gazociągu oraz upoważnienie do wstępu na teren nieruchomości w celu naprawy i konserwacji urządzeń, na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Sąd Rejonowy ustalił tę okoliczność stosując domniemanie

faktyczne. Przesłankami takiego ustalenia były w ocenie Sądu Rejonowego przede wszystkim fakt wydania projektu podstawowego gazociągu oraz zaświadczenia lokalizacji szczegółowej gazociągu.

Sąd Rejonowy wskazywał, że przedstawione przez uczestnika zaświadczenie lokalizacji szczegółowej gazociągu wprost odwołuje się do decyzji o wywłaszczeniu gruntów prywatnych położonych na trasie urządzenia przesyłowego. Sąd Rejonowy pominął jednak – na co słusznie wskazuje apelacja – że zaświadczenie bynajmniej nie stwierdza, iż decyzja taka została wydana. Zaświadczenie zawiera jedynie zastrzeżenie, że uzyskuje ono ważność po uprawomocnieniu się decyzji o wywłaszczeniu gruntów prywatnych, których dotyczy. Nie ma podstaw by z tego rodzaju wzmianki, nie zawierającej informacji że decyzja już została wydana, wywodzić wniosek, że tak właśnie się stało (a nadto, że decyzja została prawidłowo doręczona i stała się ostateczna).

Trudno również wyprowadzić wniosek o wydaniu decyzji w trybie art. 35 cyt. ustawy z samego faktu sporządzenia projektu podstawowego gazociągu oraz decyzji o zatwierdzeniu projektu wstępnego. Sporządzenie projektu budowlanego, zawierającego informację o planowanej trasie gazociągu (k. 42 – 42odw) niezbędne było do określenia tego, którzy właściciele nieruchomości mają być ograniczeni w swych prawach i w jakim zakresie poszczególni. Nie wynika jednak z niego, że ograniczenie takie w rzeczywistości nastąpiło w przewidzianej prawem formie.

Sąd Okręgowy nie zgadza się również z poglądem, że przyjętemu przez Sąd I instancji ustaleniu nie przeczy dokument przedstawiony przez wnioskodawców, a zawierający prośbę przedsiębiorstwa o zgodę na wejście na nieruchomości innych osób w celu budowy gazociągu. Sąd Rejonowy powoływał się w tym zakresie na treść art. 6 ustawy z dnia 12 marca 1958 r., według którego na ubiegającym się o wywłaszczenie ciążył obowiązek wystąpienia do właściciela o dobrowolne odstąpienie nieruchomości. Wskazany przepis wskazuje jednak również na powinność zawarcia z właścicielem w formie prawem przepisanej umowy nabycia nieruchomości. Przedstawione pismo nie zawiera takiej propozycji, stąd trudno przyjąć, że było ono kierowane w trybie art. 6 ustawy. Z treści pisma nie wynika też, że została wydana decyzja administracyjna, ani nawet że Zakład (...) w razie braku zgody wystąpi o wydanie takiej decyzji. Przeciwnie, z pisma wynika, że właściciel zostanie powiadomiony o rozpoczęciu robót na jego nieruchomości na 14 dni przed terminem, zaś w razie niezgłoszenia zastrzeżeń „sprawę uważać się będzie jako uzgodnioną”. Z treści i tonu pisma wynika zatem wyraźnie, że w razie braku reakcji (w tym braku wyraźnie wyrażonej zgody) właściciela nieruchomości przedsiębiorca przesyłowy nie planował ubiegać się o wydanie stosownej decyzji administracyjnej, a jedynie jednostronnie „uważać sprawę za uzgodnioną”.

Za podstawę ustalenia, że w 1965 r. wydana została sporna decyzja, nie może również służyć fakt wydania decyzji z roku 1973, z uwagi na to, że jest ona o kilka lat późniejsza i nie dotyczy nieruchomości wnioskodawców.

Dodać należy, że wypłacone innym właścicielom odszkodowania (k. 48-51) obejmują wyłącznie wartość nasadzeń. Nie ma zatem podstaw by traktować dokument określający odszkodowania przyznane innym osobom jako przemawiający za ustaleniem, że w stosunku do poprzedników powodów została wydana decyzja w trybie art. 35 powołanej ustawy.

Uwzględnić należy nadto, że na wydanie decyzji uwłaszczeniowej nie wskazuje również treść księgi wieczystej, co dodatkowo przemawia przeciwko stanowisku Sądu I instancji.

A. słusznie podnosi również, że aby przyjąć związanie Sądu treścią decyzji administracyjnej, niezbędne byłoby ustalenie jej zakresu podmiotowego i przedmiotowego – tego czy adresowana ona była do poprzedników wnioskodawców i jakie dokładnie rozstrzygnięcie w niej zawarto. Dokonanie tego rodzaju ustaleń bez źródła dowodowego wskazującego precyzyjnie treść decyzji nie jest możliwe. Koniecznym byłoby również stwierdzenie, czy została ona prawidłowo doręczona stronom postępowania administracyjnego i czy w związku z tym stała się ostateczna.

Na marginesie jedynie należy podnieść, że nie można zgodzić się z twierdzeniami apelacji, jakoby uczestnik nie podnosił, że dysponował decyzją wywłaszczeniową. Twierdzenia takie – choć nie udowodnione – były podnoszone w odpowiedzi na wniosek (k. 30).

Wobec powyższego, zgromadzony materiał dowodowy nie daje w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do ustalenia w drodze domniemania faktycznego, że została wydana decyzja wyłączeniowa dotycząca działki wnioskodawcy i że stała się ona osateczna. Sąd Rejonowy naruszył zaś art. 231 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie, że ze znajdujących się w aktach dokumentów – nie dotyczących wprost poprzedników powoda i nie zawierających wzmianki o fakcie wydania decyzji administracyjnej – można wysnuć wniosek, że została wydana i doręczona decyzja adresowana do poprzedników prawnych powoda i dotycząca zezwolenia na posadowienie na ich nieruchomości gazociągu.

Wskazane błędne ustalenie doprowadziło Sąd Rejonowy do pominięcia szeregu przeprowadzonych w sprawie dowodów, pominięcia wnioskowanych dowodów z opinii biegłych i nieodniesienia się co do zasadności żądania wnioskodawców. Sąd Rejonowy oddalił wniosek wyłącznie na tej podstawie, że błędnie przyjął istnienie tytułu prawnego uczestnika do korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Sąd Rejonowy nie rozpoznał zatem istoty sprawy, co implikuje konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Dodać należy, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy również w zakresie oceny zarzutu zasiedzenia służebności. Również w tym zakresie Sąd Rejonowy oparł swe wnioski jedynie na ustaleniu, że wydana została decyzja administracyjna, nie analizując w związku z tym przesłanek stwierdzenia zasiedzenia.

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustali i rozważy, czy istnieją podstawy faktyczne i prawne do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia, uwzględniając w tym względzie stanowisko Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 czerwca 2014 r. W zależności od przyjętego w tym względzie stanowiska Sąd Rejonowy ustosunkuje się do meritum wniosku, w miarę potrzeby uzupełniając postępowanie dowodowe.